„Przekładaniec", numer specjalny, „50!", 50/2025, s. 82–98
doi:10.4467/16891864PC.25.007.21604
www.ejournals.eu/Przekladaniec

MAŁGORZATA TRYUK
https://orcid.org/0000-0002-6925-2711
Uniwersytet Warszawski
m.tryuk@uw.edu.pl

KOMUNIKACJA GŁUCHYCH I Z GŁUCHYMI W SYTUACJACH KRYZYSOWYCH. GŁUSI ŻYDZI W HITLEROWSKICH OBOZACH KONCENTRACYJNYCH

Abstract

Communication by and with the Deaf in Crisis Situations. Deaf Jews in the Nazi Concentration Camps

Language mediation in zones of conflict or crisis has been ubiquitous throughout history. It is a complex activity that has been the subject of much study and research from theoretical, methodological, ethical and translation history perspectives.
In armed conflicts, the challenge for translators and interpreters, including sign language interpreters, goes beyond linguistic and cultural issues. In such situations, the interpreter may not be fully aware of the consequences of his/her mediation.
The issue of communicating with Deaf, particularly Deaf Jews in crisis situations during the Second World War, has only recently been addressed by researchers. Few studies have been devoted to the topic of communication of Deaf Jews in Nazi concentration camps. My paper, based on archival materials, memoirs and testimonies, will focus on the situation of Deaf Jewish inmates in Nazi concentration camps, their limited ability to communicate with other inmates, and the means of accessing information to ensure any chance of survival. The paper will also address the issue of interpreting Deaf survivors' testimonies and the challenges posed by critical differences between Deaf and hearing cultures.

Keywords: communication, translation, concentration camps, Deaf, Jews, survivors

Słowa kluczowe: komunikacja, tłumaczenie, obozy koncentracyjne, Głusi, Żydzi, ocaleni

Wstęp

W sytuacjach kryzysowych tłumacz robi znacznie więcej, niż tylko przekazuje treść komunikatu w języku docelowym. Bywa konsultantem, adwokatem, doradcą, przedstawicielem, pomocnikiem osoby, którą tłumaczy. Czasem tłumacz nie jest w pełni świadomy możliwych konsekwencji tych działań, które wykraczają poza tłumaczenie *per se*, a które mają wymiar etyczny To samo dotyczy tłumacza języka migowego, który uczestniczy w komunikacji między Głuchym i słyszącym rozmówcą. Rozdźwięk między zasadami zapisanymi w kodeksach etycznych, np. w kodeksie opracowanym przez Stowarzyszenie Polskiego Języka Migowego STPJM (https://stpjm.org.pl), a faktycznym działaniem tłumacza jest powszechnie znany. Sytuacje takie są opisywane w licznych publikacjach prasowych, jak np. w relacjach z pogrzebu Nelsona Mandeli w RPA w grudniu 2013 roku, podczas którego wystąpił z groteskową pantominą nieprofesjonalny tłumacz języka migowego. Stanowią one także przedmiot badań współczesnej translatoryki zajmującej się etyką tłumaczenia i etyką tłumacza. Obecnie kwestie etyczne, skutecznie skrywane za parawanem zapisów kodeksowych, stanowią jeden z centralnych problemów przekładoznawstwa (Tryuk 2020). Podobnie jest w przypadku tłumacza języka migowego, który mierzy się z szeregiem dylematów natury etycznej i który często sam musi podejmować decyzję, czy ma lub nie ma tłumaczyć. Podobnie jest podczas wywiadu badawczego, gdy osoba głucha relacjonuje dramatyczne przeżycia, a jej wersja wydarzeń przekazywana jest badaczowi za pośrednictwem tłumacza języka migowego. W takiej sytuacji mogą rodzić się konflikty interesów lub nawet zakłócenia w komunikacji, których głównym źródłem jest odmienność kultury Głuchych i kultury słyszących (Kalata-Zawłocka 2017). W skrajnych przypadkach ignorowanie różnic może doprowadzić do dyskryminacji Głuchych przez osoby słyszące lub nawet ich wykluczenia z komunikacji. Taką sytuację Mark Zaurov (2016), jeden z głównych przedstawicieli badań nad głuchotą i studiów nad Holokaustem, nazywa audyzmem.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie sposobów komunikacji Głuchych-więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, w szczególności głuchych Żydów, a także zwrócenie uwagi na trudności związane z tłumaczeniem świadectw ocalałych Głuchych za pośrednictwem tłumacza języka migowego. Tym samym artykuł wpisuje się w zakres badań nad przekładem, studiów nad pamięcią, badań nad Holokaustem i w końcu badań nad

głuchotą. Zdaniem autorki, te cztery perspektywy badawcze mogą ujawnić niebadane do tej pory problemy wynikające ze zderzenia nakazu wiernego tłumaczenia wyjątkowego przekazu, jakim jest świadectwo Głuchego ocalałego z Zagłady, z dostosowaniem przekładu do potrzeb i możliwości zrozumienia przez słyszącego badacza[1].

Komunikacja w hitlerowskich obozach koncentracyjnych

Tłumaczenie w obozach koncentracyjnych może być postrzegane jako jedna z najbardziej ekstremalnych praktyk komunikacyjnych w sytuacjach kryzysowych i konfliktowych. W kontekście działań tłumaczeniowych w obozach koncentracyjnych, wszechobecna przemoc przejawia się na co najmniej dwóch poziomach: po pierwsze w praktyce tłumaczenia *per se*, a po drugie w szczegółowej refleksji nad przekładem, rozumianym jako metafora „tłumaczenia" przemocy i terroru. Bazujące na materiałach archiwalnych oraz na wspomnieniach byłych więźniów obozów koncentracyjnych prace Tryuk (2010, 2012, 2015, 2016) oraz Wolf (2013, 2014, 2016) są pierwszymi opracowaniami na temat tłumaczenia w tych warunkach. Z kolei Brodzki (2007), Davis (2018), Deane-Cox (2013, 2017) oraz Kuhiwczak (2007), badając (nie)możliwość tłumaczenia wspomnień ocalałych z Zagłady, postrzegają przekład jako metaforę pozwalającą zrozumieć problem pamięci i świadectwa w kontekście Holokaustu.

Pomimo bogatej literatury dotyczącej strategii komunikacyjnych więźniów w obozach koncentracyjnych (por. np. Levi 2007, 2008), tylko nieliczne prace poświęcono sytuacji Głuchych, a zwłaszcza tej najbardziej bezbronnej i narażonej na unicestwienie grupy więźniów, jaką stanowili głusi Żydzi. W tej sytuacji możliwości komunikowania się, szybkie zrozumienie i adekwatne reagowanie na rozkazy wydawane w języku niemieckim oznaczały życie lub śmierć każdego więźnia, przede wszystkim więźnia głuchego.

[1] Zastosowanie perspektywy przekładoznawczej w studiach nad pamięcią i w badaniach nad Holokaustem omawia szczegółowo Borowski (2019).

Głusi Żydzi

W III Rzeszy, zgodnie z przyjętymi ustawami rasowymi z 1933 roku, głusi Żydzi automatycznie uznawani byli za niezdolnych do pracy (*arbeitsunfähig*), a zatem niegodnych życia (dosł. niewartych życia – *lebensunwert*). W konsekwencji podlegali akcji T4 (*Aktion T4*). Był to program realizowany w latach 1939–1944, polegający na fizycznej „eliminacji życia niegodnego życia". Zgodnie z tym programem mordowano chorych psychicznie, osoby przebywające w zakładach opiekuńczych dłużej niż 5 lat oraz osoby z niektórymi wrodzonymi zaburzeniami rozwojowymi. Szacuje się, że w okresie szczytowym akcji T4, tj. w latach 1940–1941, zabito ponad 70 tys. chorych i osób z niepełnosprawnościami, a ogółem w latach 1939–1945 zabito (rozstrzelano, zagazowano lub otruto) około 200 000 ludzi upośledzonych i z niepełnosprawnościami. Także Głuchych zakwalifikowano do grupy niegodnych życia. Zdaniem Vo (2007) w hitlerowskich obozach śmierci zamordowano około 25 tys. głuchych Żydów. Zgodnie z ideologią nazistowską byli oni podwójnie napiętnowani, jako Żydzi i jako Głusi. Ich szanse przeżycia w obozie koncentracyjnym były znikome.

Świadectwa ocalałych z Holokaustu Żydów gromadzone są od końca XX wieku w archiwach i muzeach, takich jak Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies na Uniwersytecie w Yale w USA, Visual History Archive of the USC Shoah Foundation Uniwersytetu Południowej Kalifornii, w United States Holocaust Memorial Museum USHMM w Waszyngtonie oraz w The World Holocaust Remembrance Centre przy Yad Vashem w Jerozolimie. Są to nagrania oraz transkrypcje wywiadów przeprowadzonych z ocalałymi, w tym z Głuchymi. Ich zeznania są zdeponowane także na Uniwersytecie Gallaudeta[2] (Gallaudet Video Library. Deaf Mosaic) oraz w Rochester Institute of Technology (Deaf People and World War II). W tej ostatniej placówce zarchiwizowano istotny materiał, który zawiera relacje ponad 20 Głuchych ocalałych z Holokaustu, głównie z Austrii i Węgier. Obejmują one wspomnienia, filmy, prezentacje, wywiady i artykuły prasowe. Yad Vashem w Jerozolimie przechowuje świadectwa w języku migowym około 30 ocalałych z Holokaustu (z tłumaczeniem w postaci napisów na język hebrajski lub angielski). Fortunoff Video Archive for Holocaust

[2] Uniwersytet Gallaudeta w Waszyngtonie jest jedyną na świecie placówką akademicką, w której językiem wykładowym jest amerykański język migowy (ASL).

Testimonies na Uniwersytecie Yale zawiera 4 400 świadectw ocalałych z Holokaustu, w tym głuchych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych[3].

Prace naukowe obejmujące tę tematykę – tak z perspektywy badań nad Głuchymi, jak i badań nad Holokaustem oraz pamięcią – zaczęły ukazywać się na początku XXI wieku. Pierwszym przedstawieniem problematyki ocalałych z Zagłady głuchych Żydów jest wykład Simona Carmela pt. *Silent No More: Testimonies of Deaf Holocaust Survivors* z 2006 roku (Vo 2007). W 2002 roku ukazała się monografia *Deaf People in Hitler's Europe 1933–1945* pod redakcją Donny F. Ryan i Johna S. Schuchmana z Uniwersytetu Gallaudeta. W tym samym roku na Uniwersytecie Południowej Florydy w St. Petersburg David Volper obronił pracę doktorską zatytułowaną *Deaf Victims of Holocaust*. Prace Marka Zaurova (2003, 2016) stanowią dogłębne studia nad komunikacją głuchych Żydów i łączą badania nad Głuchymi ze studiami nad Holokaustem. Opracowania tematu także z punktu widzenia przekładoznawstwa podjęła się ostatnio Nina Mikusch w pracy magisterskiej pt. *Pavel was my savior. Kommunikationsstrategien von und mit den Gehörlosen in den Konzentrationslagern des NS–Regimes* obronionej na Uniwersytecie Karola i Franciszka w Grazu w 2023 roku.

Komunikacja Głuchych w obozach koncentracyjnych

Dostęp do informacji stanowi jedno z podstawowych praw człowieka, szczególnie w sytuacji kryzysowej i konfliktowej. Jednak trudno mówić o prawach człowieka, gdy wszystkie prawa są gwałcone przez ideologię i panujący terror. Sytuacja głuchych Żydów deportowanych do obozów koncentracyjnych była podwójnie dramatyczna, jako Żydów i jako Głuchych. Obok ukrywania swojej głuchoty, więźniowie starali się porozumiewać, stosując inne sposoby pozwalające na przetrwanie. Ponieważ komunikowanie się przy pomocy języka migowego było bardzo ryzykowne, gestykulowali, czytali z ruchu warg, oralizowali (formułowali wypowiedzi w postaci fonetycznej),

[3] Według informacji uzyskanych na wiosnę 2024 r. w archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu nie ma odrębnych danych, świadectw ani wspomnień dotyczących głuchych więźniów (korespondencja prywatna).

a bariery komunikacyjne starali się przezwyciężać, korzystając np. z pomocy więźniów słyszących[4].

Dziesięcioletni głuchy chłopiec z Węgier Peter/Ferenc Farrago/Farago został wywieziony razem z matką do obozu w Bergen-Belsen, gdzie tuż po przybyciu zostali rozdzieleni. Spotkał innego chłopca o imieniu Pavel (Paweł?), syna głuchych rodziców z Polski, który wziął go za rękę i za pomocą gestów dał znać: „Nie migaj". Wspomina:

> They sent us from the train and they separated us from our mothers. I was crying, I wanted to be with Momma, I wanted to be with my mother. They chased me back. Amongst the children I was there and I was completely disoriented, helpless. The only thing I was lucky that there was a saving angel. A Polish boy [named Pavel] was a child of deaf parents, about fourteen or fifteen years old, blonde, blue – eyed, tall boy. He took my hand, he said, "Don't sign." I was very scared, I was wondering why shouldn't I sign. He said again, "Don't sign." I said, "I can't hear." He said, "Be quiet." He was holding my hand as my brother and he said, "Just relax." Amongst the children, I don't want to make up stories, but there were about two thousand. I was amongst two thousand children. When I was a young kid, I didn't care about this, but now I remember how spoiled and what a crybaby I was. And Pavel said "Don't sign. Don't use hand signals." And I always did whatever he told me and I followed his advice (Ryan, Schuchman 2002: 206).

> [Oddzieli nas od naszych matek. Płakałem, chciałem być z mamą. Chciałem być z moją mamą. Przegnali mnie. Z innymi dziećmi, byłem kompletnie zdezorientowany, bezsilny. Ale miałem szczęście, bo był tam anioł. Polski chłopiec [nazywał się Pavel], syn głuchych rodziców, czternaście lub piętnaście lat, blondyn o niebieskich oczach, wysoki chłopiec. Wziął mnie za rękę i powiedział „Nie migaj". Bałem się. Nie wiedziałem, dlaczego mam nie migać. A on znowu powiedział „Nie migaj". Powiedziałem „Nie słyszę". On powiedział „Uspokój się". Trzymał mnie za rękę, jak brat, i powiedział „Spokojnie". Byłem z innymi dziećmi, nie chcę o tym opowiadać, było nas około dwa tysiące. Jak byłem mały, nie wiedziałem o tym, ale teraz pamiętam, byłem rozpiesz-

[4] Mikusch (2023) wyróżniła 7 strategii komunikacyjnych używanych przez Głuchych. Do głównych strategii zaliczyła ukrywanie głuchoty, używanie języka migowego, gestykulacji oraz czytanie z ruchu ust. Zdaniem autorki przezwyciężanie barier komunikacyjnych było także możliwe dzięki korzystaniu z pomocy współwięźniów, co klasyfikuje ona jako swoistego rodzaju tłumaczenie.

czonym dzieckiem, płaksą. A Pavel powiedział „Nie migaj", „Nie pokazuj ręką gestów". Zawsze robiłem to, co mi mówił, co mi radził][5].

Holenderka Anna Vos-van Dam została wywieziona z całą rodziną do obozu pracy w Lipsku, a następnie do obozów w Mechelen, Auschwitz, w końcu do Ravensbrück (Zaurov 2016). Przeżyła marsz śmierci. W Mechelen nosiła znaczek *taubstumm* (głuchoniemy). W Auschwitz była ze słyszącymi rodzicami i głuchym bratankiem. Po przybyciu na miejsce, na rampie kolejowej, jakiś więzień zobaczył jej znaczek oraz zauważył, że miga do rodziców i do bratanka. Ukradkiem dał jej znać, żeby przestała migać i zdjęła plakietkę. Wtedy Anna szybko zamigała do bratanka: „Zdejmij znaczek", „Zdejmij, zdejmij", ale on tylko uśmiechnął się do niej i zamigał „Do widzenia". Już go więcej nie zobaczyła. W obozie ciężko pracowała i nie zawsze rozumiała rozkazy strażników, ale nikt nie zauważył, że jest głucha. Dotkliwie pobita przez strażnika, do końca życia odczuwała skutki razów. Wspomina:

> A soldier had called to me, but of course I didn't hear him. So I was hit at the bottom of my back. He said: "Pay attention, otherwise you'll get another beating!" He thought I wasn't listening. Of course, I did not hear him (Lindner, Linszen 2008: 44: 35).
>
> [Zawołał mnie żołnierz, ale oczywiście nie usłyszałam. Dostałam w plecy. Powiedział: „Uważaj, bo następnym razem dostaniesz mocniej. Myślał, że ja słyszę. Oczywiście nie słyszałam].

Ukrywanie głuchoty

Strach przed odkryciem głuchoty był wszechobecny, a zatem więźniowie starali się ją ukryć, jak wspomina Morris Field:

> I was afraid. I didn't want to let anybody know I was deaf. In Auschwitz or Dachau, if they knew I was deaf they would've killed me because they couldn't afford to keep people (Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 2001: 16:55).

[5] Tłumaczenia wszystkich cytatów (na podstawie transkrypcji nagrań wywiadów) autorki.

[Bałem się. Nie chciałem, żeby ktoś wiedział, że nie słyszę. W Auschwitz czy w Dachau, gdyby wiedzieli, że jestem głuchy, zabiliby mnie, bo nie mogli trzymać takich ludzi].

Jak zatem przeżyć bez znajomości języka? Głusi ukrywali głuchotę, unikali innych Głuchych, trzymali się w miarę możliwości ze słyszącymi członkami rodziny lub znajomymi. Liczyli też na pomoc innych słyszących współwięźniów, jak to wspomina Stanisław Siła-Nowicki, głuchy polski więzień obozu Mauthausen:

The daily morning roll call in the concentration camps was unbearable for those deaf inmates whose life depended on obeying commands. Hearing inmates helped their comrades in suffering by giving them signals (Muhs 2002: 92).

[Poranne apele w obozie koncentracyjnym były nie do zniesienia przez głuchych więźniów, bo ich życie zależało od wykonywania rozkazów. Słyszący towarzysze w cierpieniu pomagali im, dając znaki].

Klara Erdosis, jedna z ocalałych węgierskich Żydówek więzionych w obozie koncentracyjnym Ravensbrück, trzymała się cały czas razem ze swoją słyszącą siostrą, a nie z innymi Głuchymi, z którymi została przywieziona do obozu:

My sister spoke German. […] I told all the deaf people how they'd separate us and abuse us. They [the other deaf prisoners] said, "Don't you like the deaf?" I said, "I listen to my sister and I try to be with her. Maybe we would go to a better place." […]. Two weeks later... my sister she was separated and she… said that I [Klara] amdeaf and can work, and together they took us. The next day, I said bye. I said farewell to my deaf friends– only after the war did I find that all my deaf friends had died (Schuchman, Ryan 2002: 205).

[Moja siostra mówiła po niemiecku […] Powiedziałam wszystkim głuchym, że nas rozdzielą i wykończą. Powiedzieli [inni głusi więźniowie]: „Nie lubisz głuchych?". Powiedziałam: „Słucham mojej siostry i chcę być z nią. Może nas wyślą do jakiegoś lepszego miejsca." […]. Dwa tygodnie później…, moją siostrę oddzielono i ona powiedziała, że ja [Klara] jestem głucha i mogę pracować i wzięli nas obie. Następnego dnia pożegnałam się, pożegnałam się z moimi głuchymi przyjaciółmi, dopiero po wojnie dowiedziałam się, że wszyscy moi głusi przyjaciele zginęli.

Język migowy

W obozie koncentracyjnym używanie języka migowego było praktycznie niemożliwe. Zauważenie migania oznaczało natychmiastową selekcję i śmierć. Już samo przebywanie wśród innych migających więźniów mogło stanowić wyrok śmierci. Rose Rosman, cytowana przez Volpera (2002: 24), wyjaśnia, że czasami Głusi byli pierwszymi, którzy trafiali do komór gazowych. Stanisław Siła-Nowicki choć wiedział, że w obozie są inni Głusi, stwierdza, iż lepiej było o tym nie wiedzieć (Muhs 2002: 92). Z kolei w KL Auschwitz pochodzący z Pabianic Moses Blatt, który znał niemiecki język migowy (migał „z łódzkim akcentem", tj. używał specyficznych ruchów rąk), podczas wyczytywania listy więźniów wysyłanych do komory gazowej nie podniósł ręki, bo nie usłyszał swojego numeru i w ten sposób uniknął śmierci (Zaurov 2016: 140).

Choć jawne używanie języka migowego było bardzo niebezpieczne i z reguły prowadziło do rychłej śmierci, zdarzały się sytuacje migania po kryjomu, tak jak wspominają to byli węgierscy więźniowie Sandor Weicher i Miklos Kleinzz, którzy trzymali się razem aż do wyzwolenia obozu w Bergen-Belsen (Schuchman 2002: 186). Miklos Klein wspomina swoich kolegów, z którymi był aresztowany w Budapeszcie. Na dwunastu wysłanych do KL Bergen-Belsen po wyzwoleniu do domu wróciło ośmiu (Ryan, Schuchman 2002: 212). Podobnie Klara Erdosi wywieziona do obozu w Ravensbrück: „Byłyśmy trzy głuche" (Ryan, Schuchman 2002: 205).

Gestykulacja

Częściej można było komunikować się, używając gestów konwencjonalnych lub domowych (Kalata-Zawłocka 2017: 141). Edith Frank Lobenberger (ocalała z KL Auschwitz) komunikowała się z innymi więźniami i strażnikami za pomocą gestów:

> They knew I was deaf and they didn't relate to me, never, They just made gestures with their hand to here, to there (Yad Vashem Archives 1991b: 03:05).

> [Wiedzieli, że jestem głucha, i nie zwracali się do mnie, nigdy. Po prostu pokazywali ręką, idź tu, idź tam].

Także Herta Myers wywieziona jako dziecko do KL Bergen Belsen wspomina:

> When we were in the camp, we would just walk around and watch. Sometimes we would play with other kids […] but we couldn't communicate. They would try their best, they would gesture to me (Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 2000: 21:16).
>
> [Gdy byliśmy w obozie, chodziliśmy i patrzyliśmy. Czasem bawiliśmy się z innymi dziećmi […]. ale nie mogliśmy porozumieć się. Starały się, pokazywały coś na migi].

Po wyzwoleniu, dzięki pomocy Czerwonego Krzyża, Herta trafiła do szkoły dla głuchych dzieci w Sztokholmie.

Elisabeth DeJong, słysząca ocalała z KL Auschwitz, wspomina swoją głuchą matkę, którą po selekcji wysłano do komory gazowej:

> They took my mother up and they just threw her in the truck and I said: "Hey, that's my mother!". And I knew she couldn't hear – and I thought, what's going to happen to her? […] She told me on her hands, that truck no good! […] I see the truck driving away and slowly she's telling me that the truck is no good on her fingers and I stayed there and couldn't get her out (USC Shoah Foundation Visual History Archive 1995: 14: 59).
>
> [Zabrali moją matkę i po prostu wrzucili ja na ciężarówkę, a ja powiedziałam: „Gdzie jest moja mama". Wiedziałam, że ona mnie nie słyszy, i myślałam, co się z nią stanie. […] Pokazała mi na migi „ta ciężarówka to nic dobrego". Widziałam, jak ciężarówka odjeżdża, a ona powoli pokazała mi na migi, że ta ciężarówka to nic dobrego, a ja stałam i nie mogłam jej z niej wyciągnąć].

Czytanie z ruchu warg i oralizowanie

W licznych wspomnieniach, głównie głuchych Żydów z Niemiec i Austrii, także nielicznych z Czech i Węgier, powraca informacja, że przed wojną chodzili do szkół dla dzieci głuchych, gdzie uczeni byli metody oralnej i czytania z ruchu warg. Jedenastoletni Jacob (Ferenc) Ehrenfeld został wywieziony razem z matką z getta w Debreczynie do obozu pracy w Wiedniu,

a następnie do obozu Mauthausen. Między sobą używali znaków domowych. Jakob czytał z ruchu warg, ponadto matka nauczyła go wymawiać niemieckie wyrazy *bitte*, *danke Wasser*, *Brot*. Uszyła mu opaskę z napisem *taubstumm*, pod którą była ukryta gwiazda Dawida. W Mauthausen znalazł się sam. Jako jedyne dziecko słyszących rodziców otrzymał dobre wykształcenie po niemiecku oraz węgiersku i cały czas udawał, że słyszy (Zaurov 2016: 140).

Anna Vos-van Dam o sposobach komunikowania się ze słyszącą kuzynką, tak jak ona wywiezioną do Auschwitz, wspomina w filmie Lindwera i Linszena w 2008 roku:

> I didn't talk to anybody […] I did talk to Jettie, but we had to articulate clearly. We didn't use sign language (Lindwer, Linszen 2008: 37:36).
>
> [Z nikim nie rozmawiałam […] rozmawiałam z Jettie, ale musiałyśmy wyraźnie wymawiać. Nie migałyśmy].

Zaś Edith Frank Lobenberger wyjaśnia:

> I looked at the lips. Usually I would look at the lips carefully and that's how I understood. All the time I used my eyes. I was scared that I wouldn't understand, very scared, all the time. I was afraid. It was very bad (Yad Vashem Archives 1991a: 04:42).
>
> [Patrzyłam na wargi. Patrzyłam uważnie i oni wiedzieli, że rozumiem. Zawsze używałam oczu. Bałam się, że nie zrozumiem, bardzo się bałam, cały czas. Bałam się. To było okropne].

David Bloch, który przed wojną był w szkole dla głuchych dzieci, o komunikowaniu się z innymi więźniami wspomina:

> I could lipread. I was a pretty good lipreader (USC Shoah Foundation Visual History Archive 1995: 00:20).
>
> [Potrafiłem czytać z ruchu warg. Bardzo dobrze potrafiłem czytać z ruchu warg].

Z kolei Morris Field w wywiadzie udzielonym Carmelowi w 2006 roku wspomina, że obóz Auschwitz przeżyło jedynie pięciu głuchych Żydów. Niemców nie dziwił ich sposób mówienia. W końcu w obozie było tylu

ludzi z całej Europy i każdy mówił jakąś własną odmianą niemczyzny. Jeszcze inni nawet nie starali się mówić, aby ich sposób wymawiania nie był zauważony. Kuzynka Anny Vos-van Dam wspomina, że udawała jej głos:

> I mimicked her voice a little with my mouth, when they looked. She was beaten a lot. Because she couldn't hear, when they would yell "stop" or something, she would take a step further. But I stood always next to her (Lindwer, Linszen 2008: 36:15).
>
> [Udawałam jej głos, gdy patrzeli. Bardzo ją bili. Bo nie słyszała, gdy wrzeszczeli „Stój", ona szła dalej. Ale zawsze byłam przy niej].

Siegried (Fred) Fedrid**,** głuchoniemy Żyd z Wiednia, został deportowany do obozu w Dachau, gdzie otrzymał numer 97 604. Według oryginalnej karty wydanej przez administrację obozu przed wojną uczył się w szkole dla dzieci głuchoniemych, jego językiem ojczystym był niemiecki (https://collections.arolsen-archives.org/en/document/10039638). W obozie nosił metalowy znaczek z napisem *taub* (głuchy). W opinii Volpera dzięki temu strażnicy wiedzieli, że jest głuchy, i nie strzelali do niego, gdy nie wykonywał natychmiast ich rozkazów" (2002: 28).

Pomoc jako tłumaczenie

Tłumacz języka migowego często podejmuje się ról, które wykraczają poza podstawowe zadanie, jakim jest przekazanie treści osobom uczestniczącym w rozmowie. Tłumacze pomagają w załatwianiu spraw administracyjnych, w podejmowaniu decyzji, nierzadko podejmują się obrony Głuchego przed przedstawicielami instytucji publicznych. W obozie koncentracyjnym pomoc innych osób mogła uratować czyjeś życie. Byli więźniowie podkreślają, jak wiele zależało od pomocy współwięźniów. Henriette Swaalep wspomina swoją niesłyszącą kuzynkę Annę Vos-van Dam:

> I didn't leave her alone for a minute in case she did anything wrong. I told her everything (Lindwer, Linszen 2008: 21:20).
>
> [Nie zostawiałam jej samej ani na chwilę, bo mogła zrobić coś źle. Mówiłam jej wszystko].

Podobne wspomnienia mają inne ocalałe, np. Meta Novek:

> Some other people helped. They were good people to me (Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 1986b: 35:22).
>
> [Niektórzy mi pomagali. To byli dla mnie dobrzy ludzie].

Miriam Rubin:

> They certainly helped me. They helped me a lot. They told me what was happening, what to do. Without them, I would have been helpless. […] They told me all the information. Without them, I'd know nothing. They told me everything, so I'd know what to do and how to behave (USC Shoah Foundation Visual History Archive 1995: 26:23).
>
> [Pewnie, że pomagali. Bardzo mi pomagali. Mówili, co się dzieje, co robić. Bez nich byłabym bezradna […] wszystko mi mówili. Bez nich nic bym nie wiedziała. Mówili mi wszystko i wiedziałam, co robić i jak się zachować].

Korzystanie z pomocy takiego „tłumacza", członka rodziny lub innego współwięźnia, było najczęstszą formą komunikowania się Głuchych z otoczeniem.

Inne sposoby komunikacji

Doris Fedri (pochodząca z Tarnopola) wspomina, że podczas apelu, gdy odczytywane było jej nazwisko, inna więźniarka pociągała ją za rękaw i wtedy podnosiła rękę (Rochester Institute of Technology 2009: 14:36). Pochodzący z Łodzi Morris Field czuł wibracje podłogi, gdy na rozkaz „baczność" stawali inni więźniowie (Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 2001: 13:25). David Bloch, choć nie słyszał rozkazu „stój", instynktownie orientował się, gdy wszyscy więźniowie zatrzymywali się podczas marszu (Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 1986: 35:02). Były też inne sposoby: Zaurov (2016) cytuje byłego więźnia, który podczas apelu pisał swój numer obozowy na ziemi tak, aby kolega stojący obok w szeregu mógł go przeczytać i dać mu znak, gdy zostanie wyczytany. Po apelu szybko ścierał numer nogą.

Holokaust Głuchych

Los „niegodnych życia" głuchych Żydów stanowi ważną część historii Holokaustu. Zdaniem Zaurova (2016) ich historia zasługuje na odrębny opis i nazwanie jej terminem Holokaust Głuchych, który w pełni ukazuje tragizm ich sytuacji w obozach koncentracyjnych, tj. niemożność komunikacji, walkę o przetrwanie, ukrywanie swojej tożsamości, zachowywanie się jak osoby słyszące, dziwny głos i poleganie na pomocy współwięźniów w sytuacji wszechobecnego terroru i przemocy.

Tłumaczenie świadectw głuchych Żydów ocalałych z Zagłady

Wiele lat po wojnie nieliczni ocaleni z Zagłady przekazali swoje świadectwa o deportacjach i i uwięzieniu. Świadectwa te zostały przetłumaczone z języka migowego, spisane i są obecnie gromadzone w archiwach, a w wielu przypadkach także publikowane. Język migowy, jakim posługują się badani, jest zazwyczaj amerykańskim lub izraelskim językiem migowym, opanowanym w różnym stopniu w wiele lat po wyzwoleniu i emigracji z Europy do Ameryki lub do Izraela. Świadectwa te mają wyjątkowe znaczenie tak dla studiów nad głuchotą, jak i dla badań nad Zagładą. Są także interesujące z przekładoznawczego punktu widzenia, bowiem analizowany archiwalny materiał otwiera nowe perspektywy badawcze na temat sposobu tłumaczenia tych wyjątkowych świadectw (Kuon 2016, Degen 2016, Zaurov 2016). Przekładając świadectwa ocalałych Głuchych, tłumacze mierzą się z dwoma wyzwaniami. Po pierwsze, muszą jak najwierniej oddać treść oryginalnej wypowiedzi w celu zachowania integralności osobistej ekspresji ocalałego i własne sposoby wyrażania się przez ocalałego powinny być jak najdokładniej odtworzone. Po drugie, powinni dostosować strategie tłumaczeniowe do kultury Głuchych, w tym do sposobu komunikowania się ocalałego. Zdarza się, że sprostanie tym wymaganiom nie jest możliwe w sytuacji, gdy tłumacz nie jest świadomy istniejących różnic między kulturą Głuchych i kulturą słyszących badaczy. Język, jakim posługuje się ocalały, nie tylko wiele mówi o nim samym, dokumentuje jednocześnie kontekst i odzwierciedla ducha czasu, w którym żył i cierpiał. Ryzyko utraty cennych informacji jest zatem duże. Analiza nagrań wywiadów zgromadzonych w archiwach, a także ich transkrypcja ukazują ponadto liczne błędy w tłumaczeniu, np. pominięcia,

uzupełnienia, wprowadzanie zmian lub poprawek w nazwach miejsc, imionach, tytułach itd. (Zaurov 2016).Także niezrozumienie przez tłumacza przekazywanych znaczeń powoduje niemożność wyjaśnienia przekazywanych faktów. Nierzadko zdarza się, że tłumacz języka migowego uzupełnia lub komentuje przekazywane informacje, a Głuchy zdany na pomoc tego pośrednika jest wykluczony z komunikacji. Tłumacz, który objaśnia fakty, dodaje lub komentuje wypowiedź, zastępując Głuchego. Rozmowa badacza z głuchym rozmówcą, przeprowadzana z udziałem tłumacza języka migowego i nierzadko w obecności innej osoby, np. rejestrującej wywiad, ukazuje liczne napięcia i nierówne relacje między uczestnikami komunikacji. Z tego punktu widzenia przeprowadzanie wywiadu badawczego za pośrednictwem tłumaczy znających jednocześnie kulturę ocalałych oraz historię Zagłady jest tak wymagające i odpowiedzialne. Poszanowanie prawdy i przekazanie pamięci o Zagładzie w przekładzie świadectw Głuchych jest możliwe jedynie dzięki lepszemu zrozumieniu i współpracy między Ocalałymi, tłumaczami i badaczami pamięci i Holokaustu, co postulują wspólnie translatorycy, badacze Holokaustu i głuchoty.

Bibliografia

Borowski Gabriel 2019. *Aż dreszcz bierze. O przekładzie polskiego świadectwa Holokaustu na brazylijską portugalszczyznę*, „Przekładaniec" 38, s.131–148.

Brodzki Bella 2007. *Can These Bones Live? Translation, Survival, and Cultural Memory*, Stanford, CA: Stanford University Press.

Davies Peter 2018. *Witness between Languages: The Translation of Holocaust Testimonies in Context*, Rochester: Camden House.

Deane-Cox Sharon 2013. *The Translator as Secondary Witness: Mediating Memory in Antelme's 'L'espècehumaine*', „Translation Studies" 6(3), s. 309–323.

Deane-Cox Sharon 2017. *Remembering, Witnessing and Translation: Female Experiences of the Nazi Camps*, „Translation: A Transdisciplinary Journal" 6, s. 91–130.

Degen Sylvia 2016. *The Illusion of „Authenticity": The Translation of Video Testimonies with Survivors of National Socialist Terror for Use in Educational Work*, w: M. Wolf (ed.), *Interpreting in Nazi Concentration Camps. With an Essay by*

Primo Levi. New York–London: Bloomsbury. s. 181–199.

Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 1986. *David B. Holocaust Testimony*, https://fortunoff.aviaryplatform.com/playlists/58/show/playlist resource_id/2668/collection_resource_file_id/86407 (24.10.2024).

Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 1986b. Meta N. Holocaust Testimony, https://fortunoff.aviaryplatform.com/playlists/58/show/playlist_resource_id/2669/collection_resource_file_id/86404 (24.10.2024).

Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 2000. Herta M. Holocaust Testimony, https://fortunoff.aviaryplatform.com/playlists/58/show/playlist_resource_id/2675/collection_resource_file_id/86612 (24.10.2024).

Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies 2001. Morris F. Holocaust Testimony https://fortunoff.aviaryplatform.com/playlists/58/show/playlist_resource_id/2676/collection_resource_file_id/86425?1=1& (24.10.2024).

Kalata-Zawłocka Aleksandra 2017. *Społeczne i językowe konteksty tłumaczenia języka migowego w Polsce*, Warszawa: Zakład Graficzny UW.

Kuhiwczak Piotr 2007. *Mediating Trauma: How do we Read the Holocaust Memoirs*, w: M. Salama-Carr (ed.), *Translating and Interpreting Conflict*, Amsterdam: Rodopi, s. 61–73.

Kuon Peter 2016. *'L'écritreste, L'écritestune trace, tandisque les paroles s'envolent': On the Hermeneutics of Holocaust Survivor Memoirs*, w: M. Wolf (ed.), *Interpreting in Nazi Concentration Camps. With an Essay by Primo Levi*. New York–London: Bloomsbury, s. 149–160.

Levi Primo 2007. *Pogrążeni i ocaleni*, przeł. S. Kasprzysiak, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Levi Primo 2008. *Czy to jest człowiek*, przeł. H. Wiśniowska, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Lindwer Willy, Linszen Tom 2008. *Anna's Silent Struggle*. DVD. Niederlande: AVA Productions & Jerusalem: Terra Film Productions.

Mikusch Nina 2023. *'Pavel was my savior'. Kommunikationsstrategien von und mit den Gehörlosen im den Kozentrationslagern des NS-Regimes*, praca magisterska, Karl-Franzens Universität, Graz.

Muhs Jochen 2002. *Deaf People as Eyewitnesses of National Socialism*, w: D.F. Ryan, J.S. Schuman (eds.), *Deaf People in Hitler's Europe*. Washington: Gallaudet University Press. Published in Association with the United States Holocaust Memorial Museum, s. 78–97.

Rochester Institute of Technology 2009. *Worry. A Jewish Deaf-Blind Survivor Shares Her Story*, https://www.youtube.com/watch?v=PCfSMRP-A-0 (24.10.2024).

Ryan Donna F., Schuchman John S. (eds.) 2002. *Deaf People in Hitler's Europe*, Washington: Gallaudet University Press. Published in Association with the United States Holocaust Memorial Museum.

Schuchman John S. 2002. *Hungarian Deaf Jews and the Holocaust*, w: D.F. Ryan, J.S. Schuman (eds.), *Deaf People in Hitler's Europe*. Washington: Gallaudet University Press. Published in Association with the United States Holocaust Memorial Museum, s. 169–201.

Schuchman John S., Ryan Donna F. 2002. *Deaf Survivors' Testimony: An Edited Transcript*, w: D.F. Ryan, J.S. Schuman (eds.), *Deaf People in Hitler's Europe*. Washington: Gallaudet University Press. Published in Association with the United States Holocaust Memorial Museum, s. 202–212.

Tryuk Małgorzata 2010. *Interpreting in Nazi Concentration Camps during World War II*, „Interpreting" 12 (2), 125–145.

Tryuk Małgorzata 2012. *„Ty nic nie mów, ja będę tłumaczył". O etyce w tłumaczeniu ustnym*, Warszawa: Zakład Graficzny UW.

Tryuk Małgorzata 2015. *On Ethics and Interpreters*, Frankfurt am Main: Peter Lang.

Tryuk Małgorzata 2016. *Interpreters in the Concentration Camp of Majdanek (1941–1944*), w: M. Wolf (ed.), *Interpreting in Nazi Concentration Camps. With an Essay by Primo Levi*. New York–London: Bloomsbury, s. 115–134.

Tryuk Małgorzata 2020. *Translating and Interpreting in Conflict and Crisis*, w: N. Pokorn, K. Koskinen (eds.), *The Routlege Handbook of Translation and Ethics*, Abingdon–New York: Routledge, s. 398–414.

USC Shoah Foundation Visual History Archive 1995. David Bloch Part 02, https://www.youtube.com/watch?v=j5PWDpDoNr4 (24.10.2024).

USC Shoah Foundation Visual History Archive 1995. Elizabeth DeJong Part 02, https://www.youtube.com/watch?v=ksD3f9OGyyI (24.10.2024).

USC Shoah Foundation Visual History Archive 1995. Miriam Rubin Part 02, https://www.youtube.com/watch?v=ym-dDatRA5E (24.10.2024).

Vo Vy 2007. *Testimonies of Deaf Holocaust Survivors*, „Daily Gazette Swarthmore College" 28 October, s.

Volper David 2002. *Deaf Victims of Holocaust*, nieopublikowana praca doktorska, University of Southern Florida.

Wolf Michaela 2013. '*German Speakers, Step Forward!': Surviving through Interpreting in Nazi Concentration Camps*", „Translation and Interpreting Studies" 8:1, s. 1–22.

Wolf Michaela 2014. *Dolmetschen im* '*Netzwerk des Terrors'. Zur Kommunikation in den Konzentrationslagern des Nationalsozialismus*, „MDÜ" 60:1, s. 38–41.

Wolf Michaela 2016. '*Someone Whispered the Translation in 100 Languages, Like a Babel': Interpreting in the Mauthausen Concentration Camp*, w: M. Wolf (ed.), Interpreting in Nazi Concentration Camps. With an Essay by Primo Levi, New York–London: Bloomsbury, s. 95–114.

Wolf Michaela (ed.) 2016. *Interpreting in Nazi Concentration Camps. With an Essay by Primo Levi*, New York–London: Bloomsbury.

Yad Vashem Archives 1991a. Edith Frank Lobenberger Part 02, https://www.youtube.com/watch?v=lHI7H2UQlv4&t=14s [24.10.2024].

Yad Vashem Archives 1991b. Edith Frank Lobenberger Part 03, https://www.youtube.com/watch?v=cF37bidAfOc [24.10.2024].

Zaurov Mark 2003. *Gehörlose Juden. Eine doppelte kulturelle Minderheit*. Frankfurt am Main: Peter Lang.

Zaurov Mark 2016. *Deaf Holocaust: Deaf Jews and Their 'True' Communication in the Nazi Concentration Camp*, w: M. Wolf (ed.), *Interpreting in Nazi Concentration Camps. With an Essay by Primo Levi*, New York–London: Bloomsbury, s. 135–145.